

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

12 września ^W
Warszawa, dn. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

B.W. № 41381 /II.

Do
Adjutantury Generalnej.

W załączeniu przesyła się odpis raportu
inżyniera Juszyńskiego.

W z. Szefa Biura Wywiadowczego.

1 załącznik.

Rozdzielnik:

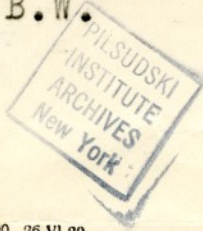
1. Adjutant. Gener.
2. Sekcja Ewidencji.
3. Oddz. II. Sztabu M.S. Wojsk.
4. Wydz. S.Y. B.W.

J. J. J.

mjr. szt. gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 41381 dnia 14/IX 1920 r.
załącz. Wydział.



UWAGI Z PODROZY DO MINSKA LITEWSKIEGO.

I.

Kwestja aprowizacji w Rosji Sowieckiej.

Z rozmów z żołnierzami Armji Sowieckiej, pochodzących z Rosji Centralnej, Północnej i Nadwołżańskiej gubernji wyciągnąłem wniosek, że kwestja aprowizacyjna w roku bieżącym pogarsza się stale, nawet w stosunku do 1919 r. Tyczy się zarówno miast jak i wsi. Przyczyny głodu w Rosji są:

1. Przedewszystkiem zmniejszanie się ilości zasianych pól.

2. Pogarszanie się stanu transportu.

Pierwsza przyczyna zmniejszania się ilości zasianych pól ma swoje źródło:

1/ W braku koni,

2/ w braku narzędzi rolniczych,

3/ w braku nasion,

4/ w ustroju komunistycznym Sowieckiej Rosji.

Zarządzenia Centralnej władzy Moskiewskiej, konfiskujące w zasadzie wszelki nadmiar produkcji rolnej większy niż własne potrzeby, a w rzeczywistości wylewające się w zwykły rabunek i nadużycia, stwarzają takie warunki, że chłopci obsiewają tylko tę ilość ziemi, która jest im potrzebna dla wyżywienia własnej rodziny. Tyczy się to gubernji, położonych na Południe i Południo-wschód. Gubernje zaś Centralnej i Północnej Rosji nawet za dawnych czasów nie były w stanie siebie wyżywić. Dowóz zaś większych zapasów żywności z Syberji lub południowej Rosji jest w większym zarysie niemożliwy, z powodu rozstroju transportu. Wyjątek stanowi tylko Moskwa, dla wyżywienia której władze sowieckie czynią duże wysiłki. Praktycznie sprowadza się aprowizacja Moskwy do tego, że biurokracja sowiecka



PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

i robotnicy fabryk pracujących na obronę mogą się jako-tako wyżywić, reszta zaś ludności wymiera z wycieńczenia, głodu i chorób. Kwestja rolna i wynikająca z niej aprowizacja jest pierwszą i najważniejszą kwestją w Rosji Sowieckiej, która w znacznej mierze wpłynie na dalszy rozwój wypadków politycznych. Głód w Rosji stale się powiększa i jest rzeczą zupełnie jasną, że ani zboże syberyjskie, ani z południa Rosji przy najlepszych nawet warunkach sytuacji tej odrazu zmienić nie może. Przewrót polityczny - runięcie ustroju komunistycznego i powstanie ustroju opartego na zasadach uznania wiążącej własności prywatnej nawet pod ścisłą i dokuczliwą kontrolą państwa, mógłby dużo w tej mierze zaradzić. Obecnie zaś, w szerszych masach Rosji Sowieckiej panuje tylko chęć zrzucenia ustroju komunistycznego i szukania nowych dróg, które niebyłyby powrotem do starych form państwowych, ale zarazem zapewniałyby możliwość egzystencji.

Kwestja rolna i związana z nią aprowizacja jest czynnikiem, który w ogromnej mierze ma wpływ na poglądy tych ugrupowań politycznych i wojskowych, które czekają na obalenie, lub starają się obalić Rząd Sowiecki. Wywołuje ona długie narady w Rządzie generała Wrangla; ludzie którzy w przeszłym roku w czasie ofensywy armji generała Denikina przestrzegali przed zbyt szybkim posuwaniem się naprzód, lecz nie byli usłuchani, obecnie mają głos miarodajny.

K w e s t j a t r a n s p o r t

II.

Bolszewicy nie są w stanie zaradzić stałemu pogarszaniu się transportu. Z rozmów z kolejarzami wnioskowałem, że remont parowozów i wagonów nie równoważy się z ilością psujących. Cementarzyska wozów i parowozów, jakimi są obecnie wszystkie

1296

422

większe stacje w Rosji ciągle się powiększają. Warsztaty kolejowe działają niezmiernie słabo. Informacje te znajdują potwierdzenie w fakcie zakomunikowanym mi przez osobę zasługującą na zaufanie, że Rząd sowiecki zawiera umowy z państwami ościennymi, co do remontu taboru kolejowego. Z rządem estońskim zawarł umowę, na mocy której fabryki w Rewlu mają odremontować 1000 parowozów na następujących warunkach:

Z 1000 odremontowanych parowozów, 300 parowozów Rząd Estoński zostawia dla siebie, a za remont 700 otrzymuje zapłatę w złocie. Liczba parowozów w Rosji /plus Polska/ wynosiła w 1914 r. 20500 parowozów, a obecnie w lipcu 1920r. ca 2100-2250 parowozów, którymi obsługuje się front i dowozi paliwo do fabryk amunicyjnych i żywność dla Moskwy. Całe ogromne połacie ziemi są pozbawione wszelkiego ruchu kolejowego i przejazd kolejną dla osób cywilnych jest w zasadzie zabroniony.

Jak wielki jest brak parowozów w Rosji świadczy taki fakt, że na linii Mińsk-Baranowicze-Brześć pracują przeważnie zdemolowane parowozy, budowane w 1870 r. marki "T", używane do manewrowania na stacjach, a nie do dalszej lokomocji. Parowozy te pochodzą z dróg żelaznych: Omskiej, Tomskiej, Zabajkalskiej, Taszkientskiej i Syberyjskiej. Zdolność przewozowa tych parowozów wynosi od 15 do najwyżej 25 wagonów, co przy obliczaniu ilości przewożonych wojsk należy wziąć pod uwagę.

III.

Nastrój wojska Sowieckiego.

Z rozmów z żołnierzami łatwo wywnioskować, że pragną za wszelką cenę rychłego końca wojny i powrotu do domu. Rząd sowiecki wie o tem doskonale i dlatego stosuje dawny system carski wysyłania na front polski żołnierzy z gubernji jaknajdalszych, by takim sposobem utrudnić im dezercję do domu.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Żołnierz rosyjski jest propagandą i agitacją bolszewicką zmęczony i agitacja ta nie oddziaływała na niego tak jak dawniej. Stosunek do komisarzy jest gorszy niż do dawnych carskich oficerów, gdyż Komisarze rządzą z całą bezwzględnością, dużą energią i okrucieństwem. Można już stwierdzić, że okres bolszewizmu ~~rewolucji rosyjskiej~~ rewolucji rosyjskiej zakończył się i nastąpił nowy okres bezwzględnego d despotyzmu Komisarzy Komunistycznych. Żołnierz sowiecki rozumie to doskonale i zwykła wypowiada się zupełnie jasno w tym względzie. Centralizacja władzy despotycznej tak jasno rzuca się w oczy, że nawet korespondenci pism amerykańskich, którzy byli obecni w Mińsku, potwierdzali w zupełności moje spostrzeżenia i wnioski.

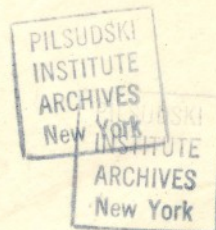
Nastroj niepewności do Komisarzy i władzy, zmęczenie agitacją i wojną, zupełna nieświadomość dlaższego i poci żołnierz sowiecki walczy, może i powinien być wyzyskany przez Wydział Propagandy, a to tembardziej, że chęć rabunku i łupu, która pchała masy moskiewskie na Polskę po pierwszej przegranej zmieniła się w depresję.

Muszę tu jeszcze podkreślić, że pisma bolszewickie zupełnie nie malują nastroju mas i są tylko środkiem agitacyjnym o niewielkim współczynniku wydajności i realnej korzyści. Przeciwnie każde słowo, że tak powiem z za rubieży, o innym zabarwieniu czyni na żołnierza duże wrażenie. W tej chwili dla władz moskiewskich, daleko niebezpieczniejszym od Polski jest Wrangel i jego ideologia. Rząd Wrangla zaczyna wyczuwać tę historyczną linię, po której Rosja miała pójść. Nawet w razie porażki Wrangla jego hasła mogą wytworzyć prawdziwą nową zawieruchę w Rosji Sowieckiej.

Bolszewicy oceniają niebezpieczeństwo, grożą-

ce im ze strony Wrangla najzupełniej. Obecnie pułki komunistyczne wysyłane są nie na polski front, a przeciwko Wranglowi. Sytuacja bolszewików obecnie nie jest łatwą. Z tego też punktu widzenia staje się zrozumiałem oświadczenie K.Radka /prywatnie/ w Mińsku po skończonej konferencji, że kwestja granic z Polską większych trudności ze strony bolszewików wywoływać nie będzie.

Za zgodność odpisu:



299

124